



GAZETA WARSZAWSKA

W^o SRZODĘ L^{IT}NI 4. MAJA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 4. Maja, w Kasztelania Kaliska, po postąpieniu JP. Rafała Guroufskiego, na Kasztelania Poznańską, JP. Franciszkowi Kwileckiemu z Woiewodztwa Poznańskiego na Sejm teraznieyszy Posłowi; Woystwo Mnieysze Ziemi Łomżyńskiej, po śmierci JP. Albina Zaruskiego, JP. Tomaszowi Jabłońskiemu Skarbnikowi teyże Ziemi; Skarbnikostwo po nim, JP. Tadeuszowi Skarżyńskiemu, są konferowane.

Z Paryża d. 15. Kwiec: W tuteyszym Peryodycznym Piśmie znajduje się List pisany z Brunświku do Autora tegoż Pisma. W tym liście donoszą, że sławny w Niemczech z Literatury

Dyssydent Schtozer, w swoim Peryodycznym Piśmie pod Num: 60. wydrukował: „ iż teraznieysza Rewolucya względem Reformy Duchownstwa we Francyi, czyni wielki honor Narodowi Niemieckiemu, y jest iawną Apologią za Niemcami. Wiadomo albowiem, iak się chlubić zwykli Francuzi, iż oni zawsze są pierwsi do wielkich y pięknych wynalazków, a ociążali Niemcy, ledwo późno potrafili ich naśladować. A oto widzimy, że co teraz z Duchownstwem czynią Francuzi, to już dawno uczynił Niemiec Martin Luter, którego Francuzi leżą dwa w lat 250. ockneli się teraz

„naśladować. Proźno też w tey-
„że o Religii y o Duchownych
„materyi popisuie się z swą niby
„nową Nauką *Francuski Mówca*
„*Mirabeau*, bo to wszystko przed
„półtrzecia już Wieku mówił y
„pisał *Niemiec Marcin Luter*. Za-
„czym, Zgromadzeni dziś *Fran-*
„*cuzi*, tego względem Religii y
„Duchowieństwa wynalazku nie są
„Panami, ale tylko *Niemca Marcina*
„*Lutra Superintendentami*. „

Z Paryża d. 14. Kwiet. Zakonne
oboiey Płci Osoby, które niechcia-
ły użyć danego przez *Narodowe*
Zgromadzenie pozwolenia wyścia
na Świat, y podług swego dawne-
go Powołania mieszkaia tu w swych
Klasztorach, żadną miarą niedaia-
się namówić do wykonania *Przyśię-*
gi Cywilney, ani uznawać nowego
Biskupa y nowych Plebanów, za
prawdziwych Pasterzów; przeto też
Kościoły ich, są teraz schronieniem
dla tych Kapłanów, którzy do dzi-
sieyżey *Syzmy* nieprzystaiąc, utra-
cili swe dawne Katolickie Kościoły.
Z tey przyczyny, obrażeni tutey-
si *Narodowi Syzmatycy*, poburzyli
pospolstwo, mianowicie Przekupki,
które (zwyczajnie dobrze podpile)
wpadły do Klasztorów Panien Za-
konnych, nayniegodziwiey z Zakon-
nicami obchodziły się. Gdy takie
gwałty y zgorżenia publiczne do-
niesiono do Pana *Bailly*, wydał on
Proklamacyę, w której gani wpra-
wdzie owe gwałty, ale że Zakon-
nice pozwalały Mszę S. w swych

Kościółach odprawować tym Kapła-
nom, którzy *Cywilney Przyśięgi* nie
wykonali, przeto wszystkie ich Ko-
ścioły kazał pozamykać. Sliczny
to jest *Francuza* naszego Pana *Ba-*
illy postępek; ale ów *Niemiecki Li-*
terat Pan Schlozer, znowu zaprze-
czy, że ten przemyśl, ani jest no-
wy, ani *Francuski*; lecz staroda-
wny y *Niemiecki*, wzięty przez Pa-
na *Bailly* od Pana *Marcina Lutra*.

Z Smyrny d. 15. Lut. Przystano
tu rozkaz na zaciągnięcie tylu
Maytków, ile można dostać. Po-
nieważ zaciągającym się pieniądze
znaczne daia na ręce, przez to
więc liczba meldujących się do przy-
jęcia służby Maytków, coraz bar-
ziej powiększa się.

Z Gibraltaru d. 10. Marca. JP.
Matra w Charakterze *Posła An-*
gielskiego ruszył ztąd na Fregacie
Woienney do *Tanger*, gdzie z wiel-
kimi honorami przyięty został.
Powioził on z sobą wiele Bomb,
Kul &c: w podarunku dla Cesarza
Marokańskiego. Zawinęła także do
Tanger mała Eskadra *Portugalska* od
zch Fregat, y od zch *Brygantyn*, z po-
darunkami. *Hiszpanom* zakazano wy-
wozić z *Barbaryi* Prowianty, aż do
dalszych *Ordynansów*. *Portugal-*
czykom Cesarz *Marokański* pozwolił
wolny Handel po wszystkich jego
Portach.

Z Frankfurtu d. 9. Kwietnia. Gło-
szą, że Król *Sardyński* poiedzie do
Medyolanu, dla rozmówienia się tam
z Cesarzem *Jmcią*.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

We SRZODĘ DNIA 4. MAJA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 4. Maia.

SESSYA SEYMOWA CCCCXXVII. Dnia 2. Maia.

JP. Marzałek Konf: Kor: w Zagaieniu swoim wyraził, iż gdy z kolei jest teraz tydzień do Interesów Ekonomicznych Skarbowych ułatwienia, zaczym w kontynuacyi zaedycydowania Opinii *Kommissyi Skarbu Kor:* przyniesionej, względem Summ na Starostwach przyznanych do Projektu w tej mierze podanego przystępuje.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy Opinią *Kommissyi Skarbu Kor:* względem Summy Sto Tysięcy *Złt: Pol:* na Starostwie *Niehorowskim*, ś. p. JP. *Wykowskiemu* *Kasztelanowi* *Wyszogrodzkiemu* przyznanej.

Po przeczytaniu takowej Opinii, jedni uznawali, iż takowa Summa, w nadgodę załug JP. *Kasztelana* jest przyznana, y ażeby kaslowana niebyła, dopraszali się; drudzy stawali przytym, ażeby ta Summa, iako realnie do Skarbu wniesiona nie została, była uchylona.

Gdy w rozróznionych zdaniach jednomysłność niezachodziła, zaczym uformowana została Propozycya ad Turnum takowa: „ Czyli Summa Sto Tysięcy *Złt: Pol:* na Starostwie *Niehorowski* Konstytucya 1775. przyznana, ma być utrzymana, lub uchylona? „

Po zakończonym Turnowaniu, ogłoszona *Pluralitas* została: Ze ma być utrzymana Summa, było Wotów 59. Ze ma być uchylona, było Wotów 56.

Przystąpiono potem do Wotów Sekretnych, po których zakończeniu, *Pluralitas* ogłoszona była następująca: Ze ma być utrzymana Summa, było Wotów 45. Ze ma być uchylona, było Wotów 54.

Sessya Solwowano na dzień następujący na godzinę 10.

W przeszłą Niedzielę, IX. Biskup *Malinowski*, Installewany jest na Probostwo tutejszego Parafialnego Kościoła *Panny Maryi*, przez IX. *Jakukiewicza* *Kustofza* *Warszawskiego*, przy znaczny konkurście *Paulstwa*, *Magistratu*, y *Ludzi*; oraz przy mianych *Mowach* tak przez Installującego, iako y Installowanego, do tego Aktu stółających się.

Z *Braxelli* d. 11. *Kwiet:* W nocy z dnia 3. na 4. *Kwietnia*, przyszedł rozkaz od *Stanow* *Ziednoczonych* do *Gubernatora* *Fortecy* *Bergenop-Zoom*, ażeby wiadomego *X. van der Eupen* we 24. godzinach wyprowadził z *Miasta*, y z całego *Margrabstwa*. Dnia 5. *X. van der Eupen* wyjechał ztamtąd. *Stronnicy* jego, spodziewają się równego losu, y powiadaią, że po całej *Holandyi*, nigdzie ich nieprzyimają.

Z *Carogrodu* d. 19. *Mar:* *Musty*, który zawsze pokazywał się

Nieprzyjacielem terażniejszego *W. Wezyra*, przed kilką dniami z Urzędu swego złożony został. Pierwsza Dywizya Floty *Tureckiej* złożona z 36. Zaglów, ruszyła już zawczora z tuteyszego Portu ku *Czarnemu Morzu*. Codziennie też przez tuteysze Miałto przechodzą Woyska, dążąc do Obozu, y zaufanie do terażniejszego *W. Wezyra* ożywia znacznie umysł *Ottomanow*, którzy garną się zewsząd do służenia pod jego rozkazami. Niedawno *Wenecki* Okręt płynący z *Archipelagu*, gdy żeglował mimo Pałacu *Sultana*, na powitanie tegoż, kilkakrotnie z harmat dawał ognia; Szyper nieostrożny, z harmat kulami nabitych, zapomniał kazać powyciągać kule, y dwie harmatne kule wpadły do Ogrodu Pałacowego, w tymże, y w niektórych Domach *Sultańskich*, szkodę znaczną y trwogę sprawiły wielką. Ognisty *Selim* tak z początku był o to rozjątrzony, iż ucięcia głowy nieostrożnego owego Szypra żądał; na szczęście Tłumacz *Wenecki* właśnie wtedy będąc u Dworu, potrafił ięszcze ułagodzić gniew Cefarski.

Od Granicy *Tureckiej* dnia 2. Kwietnia. *W. Wezyr Jusuf Basza*, każe w *Bulgaryi* y *Romeli* czynić przygotowania znaczne. W *Adryanopolu* y *Szumly* extraordinarynie wielkie skupiają Prowianty do Magazynów dla Woyska *W. Wezyra* od 200,000. ludzi. Drugie Korpus od 30,000. ludzi, ma stać Obozem w bliskości *Warny*, gdzie *Turcy* lękaią się przybycia Floty *Rossyjskiej*. Z *Carogrodu* donoszą nawet, że *Sultan*, ani *Statum in quo* niezechce przyjąć, ale starać się będzie ięszcze y o odebranie znowu nazad *Krymu*.

Z *Madrytu* d. 1. Kwiet: *Rossyjski* Dwór przez Kuryera doniósł naszemu Dworowi o swoiey Rezolucyi, że przy Pokoju mającym się zawrzeć z *Portą*, nic więcey iak *Oczakow* z *Territorium* aż do *Dniestru* chce zatrzymać. Nasz Dwór obiecał wesprzeć żądanie Imperatorowej *Rossyjskiej* przy Dworach *Londyńskim*, *Berlińskim*, y *Stambulskim*.

Z *Wiednia* d. 13. Kwiet: Dziś rano doszła tu Dworu *Angielskiego* Deklaracya, że gdy Imperatorowa *Rossyjska* do żadnego Pokoju z *Portą* według *Própozycyi* Dworów *Sprzymierzonych* przychylić się niechce, tenże Dwór *Angielski* użyie swoiey mocy, do zniewolenia iey do tego celu, Wkrótce potym rozmaitych wyprawiono Kuryerów, y do samey *Szysłowy* dwóch wysłano.

Jdą teraz o zakład u nas, że w czasie od 6. tygodni, krzątać się znowu będą w *Gallii*, *Czechach*, y *Morawii*, dla przystawienia *Polskiego* Woyska, przeznaczonego dla *Rossyi*, albo raczej dla rozciągnięcia Kordonu.

Z Wenecyi d. 6. Kwietnia. W Sobotę przecież wspaniały Widok na wodzie ubiegania się na wyścigi, odprawił się. Cesarz Jmć, Król y Królowa *Obojey Sycylii*, Wielki Xiążę *Toskański* y Małżonka jego, y imi Arcy-Xiążęta, naydując się na Barkach, przypatrywali się temu widokowi. Wieczorem dano Koncert y Bal, na którym Cesarz Jmć tańcował z rozmaitemi Damami *Weneckimi*. Plac także *S. Marka*, Kościół, y wszystkie tam stojące Domy, illuminowano naywspanialey. Dziś Cesarz, Królestwo Jchmość, y Arcy-Xiążęta, dalszą swoją podróż ztąd rozpoczęli.

Z Thionville (Miaśta Stołecznegu tej części Xięstwa Luxemburskiego, która należy do Francyi) d. 2. Kwiet: Wszystkie obroty dziejące się w tutejszych okolicach, zdają się oznaczać kroki iakieś Nieprzyjacielskie y nam grożące. W Zbroiowni *Luxemburskiej*, nieprzerwanie pracują około urządzenia Broni, Wozów Amunicyjnych, y innych Wojskowych Rekwizytów; w *Leodyum* obśtalowano 15,000. podków dla koni, y w *Trerwirze* ściągają tyle Prowiantów, że już niektóre nawet Kościoły zapasami temi napelniono.

Z Bruxelli dnia 11. Kwietnia. W przeszłym tygodniu przywieziono tu 12. Millionów Zło: Cesarz: z *Wiednia* przez *Luxemburg*, y do Skarbu włożono. Pieniądze te, są przeznaczone na zapłacenie Woyłku, y na zapłacenie Procentów rozmaitych.

Z Sztokolmu d. 12. Kwiet: List Okolny pod dniem 7. Marca od Sekretarza Wojskowego *J.P. de Lagerbring* pisany do wszystkich Szefów Reymentowych, zawiera w sobie między innemi co następuje: „Gdy Król Jmć osądził za rzecz przyzwoitą, przy niniejszym stanie wewnętrznym *Francyi*, niedopuszczyć, ażeby który z Officerów miał przyjąć służbę we *Francyi*, albo, ażeby który Officer z *Francuskiej* Służby powracający do swojej Rangi, był przyjęty do Kraiowej Służby; z rozkazu więc Króla Jmci donoszę W. Panom o tym, ażebyście się podług tego Ordynansu miarkowali, gdybyście dla Officerów swojego Reymentu chcieli wyjednać o pozwolenie; Officerowie jednak aktualnie teraz we *Francyi* bawiący się, wyłączeni są z pod niniejszego rozrządzenia.

Z Kopenhagi d. 16. Kwietnia. Fregata *Angielska* od 40. harnat, która z Brygantyną y z innym Statkiem *Kutter*, przybyła do Cieśniny *Morza Bałtyckiego*, wróciła się znowu z tej Cieśniny do *Morza Północnego* nazad. Pogłoska tu chodzi, iakoby owa Fregata *Angielska* chciała w Cieśninie uczynić niektóre rozmiary, ale w tym doznała przeszkody od stojącego tam Okrętu Strażniczego. Powiadają także, że wielka Flota *Rosyjska* w tutejszych okolicach jest spodziewana.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 2. Maja Roku 1791.

Stanisław Kostka Potocki General-Major Artylleryi Koronney — Stofownie do cytacyi edyktałney pod dnem 4. Kwietnia publikowaney, obwieścza się potrzeci i ostatni raz, y pozywa się Ciebie Ur: *Felixa Zbierzchowskiego* Szuk-Junkra Artylleryi Koronney, ażeby przed Sądem Korpusu fwolego w *Warszawie* dnia 14. Maja Roku terażniejszego stawili się, y wyroku Sądu oczekiwał, jeżeli zaś na tym nie staniesz Terminie, iako Dezertor podług Artykułów Wojskowych karany będziesz. Dan w *Warszawie* 18. Kwietnia 1791. *Stanisław Potocki G. M. A. K. Maciey Mirowski K. A. A.*

Z doświadczenia zdrowa *Seydszycka* prawdziwa gorzka woda; teraz wcale świeża przybyła do *P. Nachkiego* Kalfyera Elektorckiego w tuteylzym *Saskim Porcelanowym* Magazynie, za wiadoma już cenę, to iest butelka po 6. Zł: Pol: Informacye zażywania, na żądanie darmo dawane będą.

U *P. Granello* Kollektora Nro 4. na *Nowym Mieście* w *Kamienicy* pod N. 266. naprzeciwkę *Ratulza*, można dostać *Lampów* gatunków różnych *Angielskiego* naynowszego fasonu w kolorach różnych palących się, światło czyste od siebie dające, oczom wcale żadnego blasku nieczyniące; z knotami do nich na 3. lata należącymi y dynu żadnego nieprawującej, za cenę: Gatunek 1wszy Czer: 2, i pol. Gatunek 2gi Czer: 2. Gatunek 3ci Czer: 1. Gatunek 4ty Zł: 9. Gatunek 5ty Zł: 6.

Przybył tu z *Londynu* *P. Ficcia* y Komp: który ma różne Koperfztychy *Angielskie* w nayprzedmiejzym gatunku, iako też *Francuskie* y *Włoskie*, ktorego oraz Magazyu znajduję się w *Kamienicy* *P. Munkenkera* na *Krakowskim Przedmieściu*.

Obwieśczaią się tak Kredytorowie iako y Dłużnicy Starozakon: *Lewka Mendlowicza* Kupca y Obywatela *Wyszogrodzkiego*, iżby pierwsi koncem likwidacyi Praw swoich, drudzy zaś winnych temuż Staro: *Lewkowi* Długow do *Masy Fortuny* onegoż zapłacania, przed Sądem Kommissarskim Restrytem *JKMc* oznaczonym w *Mieście Wyszogrodzie* na dniu 16. Miesiaca Maja Roku 1791. z *Innotescenji* przez tenże Sąd wydanych, przypadającym, iako zawitynt stawili się.

W tych dniach nadeszła znaczna partya *Swiec* *Wojskowych* Jarzących białych bez łoiu *Fabryki Litenckiej*; Łtuk 5. aa funt, przedaie się po Zł: 5. Dostać ich zaś można u *P. Sinińskiego* mielżkaiącego w *Kamienicy* *JP. Załuskiego* Staro: Groiec: na *Podwalu* Nro 48. w *Sklepie* na dole.

Zginelo *Dystynktoryum* *Infantkie* pozłacane wraz z łańcuchem y *Krzyżkiem* srebrnym pozłacanym, na którym wizerunek *P. J.* niepozłacany, w środku otwierający się. Zguba ta, stała się w podróży na *Trakcie Sachaczewskim*. Ktoby więc znalazł, ma się udać po *Madgrode* do *JP. Kierwińskiego* Sekretarza Poczty w *Warszawie*, lub na *Sachaczewskiej* Poczcie, a ztamąd *JP. Pocztmayster* raczy odesłać do *Ruszkow*.

U *Pisarza* *Magazynowego* *JP. Gezierskiego* *Kafzte*: *Lukowskiego* iest do przedania *Konieczyna* świeżo przybyła, świeża, pięknie wychędożona, doświadczona, y wyprobowana; przedaie funt po Zł: 2. Stoi w *Palacu* nad *Wisłą* przy *Moscie* Nro 2814.

Licytacya *Dworku* *Sł: Pawłowskiego* na *Lesznie* pod N. 676. sytuowanego, z mocy *De-kretu* *Urzędu Radzieckiego Leszńskiego* z kilkokrotney prorogacyi w *Ratulzu Leszńskim* odprawiać się będzie d. 13. Mca Maja R. 1791. o godz: 3. po południu; życzący łobie tegoż *Dworku* nabyć, może wcześniej offerencyą swoję zapisać w *Kancellaryi Lesznieńskiej* y *Terminu* Licytacyi attendować.

Jarmark *Nowy* za łaskawym *Przywilejem* *Najias: Pana*, w *Miasteczku* *Opatowcu* w *Województwie Sandomirskim* *Powiecie Wislickim*, przez cały tydzień trwający, na różne towary, bydło y konie, będzie na tydzień przed *Zielonemi Świątkami*, to iest dnia 5. Czerwca Roku terażniejszego, w tenże sam dzień, kiedy w *Kordonie* *Celaskim* w *Dąbrowie* przypada.

P. Cognard *Dentysta*, który dotąd w *Warszawie* zostawał, zamysła wyjechać z *Polskiej*, ma więc honor donieść, iż zostawnie *Panu* *Lexowi* mielżkaiącemu na *Tłomackim* w *depozycya* *Likworu*, który ma własność ulżenia spruchniałych zębów, y który już znaiomy iest; będzie go można także dostać. Cena Zł: 9.

Bawienie się Xiążęcia *de Condé* w Mieście *Worms*, gdzie więcej niż 40: dystyngwowanych Panstwa *Francuskich*, między któremi Xiężna *de Monaco* (pobożna barzo Dama, którą codziennie w Kościele przed Wielkim Ołtarzem klęczącą widzimy) i Margrabia *d'Autichamp* nayduisę; znacznie ożywia to Miasto Imperyalne, popolicie ciche y Publicki wielkiej nieznaięce. Większa część wspomnionych Gości, są to Officerowie, chodzący w mundurach, z białemi przy Kapeluszach Kokardami. Po Gościnnych y Prywatnych Domach, gdzie mieszkają, płacą na Miesiąc po 3. do 5. *Karolinow* za Stancye. Xiąże *de Condé* mieszka z Synem y Wnukiem na Zamku, y codziennie ma płacić od siebie y Dworu swego po 100. *Karolinow*. W *Heidelbergu* wielu także nayduie się *Francuskich* Emigrantów. Niedawno właśnie minął Wiek Stoletni, kiedy (w R. 1689.) obadwa te Miasta spustoszone y zrujnowane zostały od *Monarchicznych* niegdy *Francuzow*, których Wnukowie teraz *Wolni*, szukają dziś w nich dla siebie miejsca schronienia się.

Xiąże *Bipontski* udał się teraz do Seymu *Rzeczy Niemieckiej* w *Ratyzbonie*, w wiadomym Interesie skrzywdzonych jego Praw w *Alsacyi* przez *Francuzow*.

Z *Londonu* d. 12. *Kwietnia*. Xiąże *de York*, iak pogłoska niestienie, y Publiczne nasze Gazety piszą, za kilka dni poiedzie do *Niemiec*, chcąc

być obecnym na Kampanii przy *Armii Pruskiej*.

Z *Toulouze* d. 1. *Kwiet*: *Zolnierze* Reymentu *Infanteryi de Languedoc*, w *Higeac* stoiący Garnizonem, zrabowali Kasę Reymentową, y przy naglili *Officerów* do wydania im prócz tego ieszcze 25,000. *Liwrow* w *Biletach Wexlowych*.

Z *Londonu* d. 12. *Kwiet*: *Wojna* spodziewana przeciwko *Rossyi*, której podobieństwo przez *Pofelstwo* *Krolewskie* wniesione do *Parlamentu*, od samego *Ministra* zostało zapowiedziane, nie mało zatrudnienia y trosków sprawuje w *Kupcach* naszych. *Okrętów* *Kupieckich* zazwyczaj na *Wiosnę* z *Anglii* do *Rossyi* żeglujących liczba, wynosi do 200. żagłów, y wartość ładunków, które też *Okrety* rokrocznie tam prowadzą, do 500,000. *Funt*: *Szterlingow* iest oszacowana. Teraz żaden niechce tam płynąć, chyba za *Affekuracją* pięć razy większą od zwyczajney. Pisaliśmy iuz, że *Kompania* *Kupcow* do *Morza* *Baltyckiego* handlujących, oddała *Gabinetowi* *Remonstracyą*, końcem odwrocenia *Wojny* tej wiszącej, dla *Handlu* tak fatalney. Wyrażono w teyże *Remonstracy* wartość *Towarów* *wyprowadzających* się z *Kraiu* do *Rossyi*, *zyskowe* oraz *Produkta* *Rossyjskie*, przystawiające się do *Kraiu* nawzajem; namieniono o liczbie *Okrętów* na *prowadzenie* tego *Handlu* *potrzebnych*; o liczbie *Maytków*, których *Zegluga* ta iest właściwą szkółą; *niezapomniano* o

wytknięciu tych Rękodzieł, które bez *Rossyi* niemogą się utrzymać, y które Woyna z Mocarstwem *Rossyjskim* do szczętu zniszczyłaby; słowem, przełożono, że między wszystkimi rodzajami Handlu Zagranicznego, który z bogactwem *Wielką Brytanią*, Handel do *Rossyi* jest nayzyskowniejszy. Jeszcze y to dodano, iż Imperatorowa *Rossyjska*, kazała Faktoryą *Angielską* w *Peterzburgu* nayduiącą się uwiadomić przez *Note*, że taż Faktorya, w przypadku nawet Woyny między *Rossyą* y *Wielką Brytanią*, może się zostać w *Peterzburgu*, y być zapewnioną o Protekcyi Imperatorowej Jeymci, gdyż Monarchini o dobrych Maxymach y o zdrowey Polityce Narodu *Brytańskiego* tak wielkie ma wyobrażenie, iż iawnie pokazać może, że nie z *Narodem*, ale tylko z *niniejszemi Ministrami Narodu* zostaje w zakłóceniu.

Już dnia 5. Deputacya rzeczony *Boltyckiey* Kompanii Kupieckiey miała konferencyą z Sekretarzem *Stanu*, Xiążęciem *de Leeds*, pytając się: Czy taż Kompania przy terażniejszey krytyczney sytuacji Interesów, bezpiecznie może posyłać *Brytańskie* Okręty Kupieckie do *Rossyi*? Mylord *Leeds* odpowiedział: że przy terażniejszym składzie, niepewnego względem wysłania *Brytańskich* Okrętów do Portów *Rossyjskich* determinować niemożna, ale iak tylko Ministrowie będą w stanie dawania o tym pewney iakiey wiadomości, tak zaraz uwiadomi o tym Dyrektora Kompanii; wszakże y to barzo jest niepewne, kiedy będzie mógł udzielić tę wiadomość. Ztąd się pokazuje, że Woyna, pewnie uchwaloną jeszcze nie jest, atoli *Rząd* takie czyni dyspozycye, iak gdyby taż Woyna była nieuchronną.

Wiadoma *Kontrabandowa Gazeta*, Num: 35. pod Artykułem *Z Ratyzbony* d. 9. Kwietnia, położyła te słowa: „Nadesłana później od Magistratu M. S. W. (to jest Miasta Starey *Warszawy*) „*Lista* Ołob, które na dniu wczorajszym zapisały się w Księgę Mieyską, jest następująca: *Stanisław Małachowski* Marzałek *Seymowy* y *Konfed. Kor. &c.* „Wiadomo wszystkim, że ten *Akt Uroczysty* odprawil się w *Warszawie* dnia 29. Kwietnia; iakimże sposobem pisza z *Ratyzbony*, że tani ielzcze przed dniem 9. Kwietnia odebrano o tymże *Akcie* *Relacyą* od Magistratu *Warszawskiego* przysłaną. Ani *Magistrat* *Warszawski* do tey *Nowiny* *Miasła Ratyzbonskiego* przysłana, ani *Ratyzbona* do iey odebrania, zapewne nieprzyznają się. Musi więc być iaka omyłka *Druku*, którą trzeba wybaczyć; aby tylko inne znaczniejsze niezaydowały się w tymże *Pisimie* (więcej niż *Druku*) omyłki, *Religiją*, *Obyczajem*, y *Prawym* *Rzadem* tykając. *Wychwalać* *Pisma* y *Zdania*, które *Monarabia* y *Hierarchia* *Kościelna* we *Francyi* tak srogo y krwawo wtrzęsły y zakłóciły; jest to w podobne niebezpieczeństwo *Oycyzne* iwa podawać. *Proźna* y *dziecinna* to jest nadzieia, że idąc temiż krokami, któremi idąc drudzy zginęli, my jedynakże niezginieemy. *Sluchajmy* miłdki *Starego* *Cypriana*, który (wiecey niż niż półtora *Tysiąca* lat temu) ostrzegając napisał: „Co za niewiadomość prawdy! co za nierozum! ządać tego, co za-
„wize *Izkodzilo* y *Izkodzi*; y podchlebiać sobie, że przez to niezginieemy, przez co tylni już
„zginęło. *Quanta ignorantia veri! quanta animi dementia!* id velle, quod & nocuerit semper & no-
„ceat; & putare, quod inde ipse non pereat, unde alios perisse cognoscas. „